

To nowa Polska, ciągle daj, daj, daj  
Każdy kocha socjal, weź mi daj, daj, daj  
Żeby dali tobie najpierw, ziomek, daj, daj, daj  
To, co mają, jest od ciebie, ajajajajaj  
To nowa Polska, ciągle daj, daj, daj  
Każdy kocha socjal, weź mi daj, daj, daj  
Żeby dali tobie najpierw, ziomek, daj, daj, daj  
To, co mają, jest od ciebie, ajajajajaj

Wjeżdża przedwyborcza śląska, każdy łyka ją jak dziecko  
Jak wyciągną od ciebie, rozrzucają lekką ręką  
Pranie bani w TV, każdy sukces z partii metką  
Prowadzący na sterczącym gada z polityczną sektą  
Kościół wykarmiony, tłusty proboszcz głosi program  
Nienawiść z ambony jak nie wierzysz w jego boga  
Zgniłe myśli kwitną sobie w spiłowanych rogach  
Zamiotą pod dywan, jeśli prawda niewygodna  
By utrzymać się na stołkach, uwierz, ziomek, zrobią wszystko  
Wyuczone mechanizmy, jak tresować bydło  
Nikt tu się nie liczy, bratku, z twą prywatną krzywdą  
Kontrola, kontrola, nowe prawo, mogą wszystko

To nowa Polska, ciągle daj, daj, daj  
Każdy kocha socjal, weź mi daj, daj, daj  
Żeby dali tobie najpierw, ziomek, daj, daj, daj  
To, co mają, jest od ciebie, ajajajajaj  
To nowa Polska, ciągle daj, daj, daj  
Każdy kocha socjal, weź mi daj, daj, daj  
Żeby dali tobie najpierw, ziomek, daj, daj, daj  
To, co mają, jest od ciebie, ajajajajaj

Z historii kibel, ciuchy Polska Walcząca  
Z Żubrem na fyrtel, walą mefe gdzieś po kątach  
Mocno wjeżdża moda, w chacie w godła nawet kołdra  
Kubek, talerz, kufel z piwkiem, czy do kibla kurwa szczotka  
Z drugiej strony typy, co trzymają się za ręce  
Wymachując wibratorem, krzyczy "Nie chce być odmieńcem"  
Jak adoptują chłopca też dostaną swe plus pięćset  
Ja gdzieś po środku, spacer przytłoczony idę z dzieckiem  
Raperzy milczą, chociaż traków w sieci miliard  
Mają mikrofony, ale większość z nich to pizda  
Tak dopadła ich w swe szpony poprawność polityczna  
Nawet nie przeklinasz już, wita nowa Polska śliczna

To nowa Polska, ciągle daj, daj, daj  
Każdy kocha socjal, weź mi daj, daj, daj  
Żeby dali tobie najpierw, ziomek, daj, daj, daj  
To, co mają, jest od ciebie, ajajajajaj  
To nowa Polska, ciągle daj, daj, daj  
Każdy kocha socjal, weź mi daj, daj, daj  
Żeby dali tobie najpierw, ziomek, daj, daj, daj  
To, co mają, jest od ciebie, ajajajajaj

Biuro Ochrony Rapu Kurwa  
Dwa tysiące osiemnaście  
Czerwony dywan  
Nowa Polska